

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na czwarty kwartał 1857 od 1go października do ostatniego grudnia:

na miejscu 3 złr. 45 kr.
z poczta 4 złr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie włości Kalne, obwodzie Złoczowskim, założono szkołę parafialną, a na wyposażenie jej obowiązowała się tamtejsza gmina po wieczne czasy przykładać się roczną składką w kwocie sześćdziesiąt reńskich mon. konw. na utrzymanie nauczyciela, który oraz ma być diakiem, i za pełnienie tego obowiązku ma otrzymywać rocznie ośm korcy i ośm garnicy jęczmienia. Na umieszczenie szkoły przeznaczyla rzeczona gmina należący do niej pod nr. konkrypcyjnym 2. budynek, w którym się znajduje także izba dla nauczyciela, i równocześnie obowiązała się przyrzucić ten budynek do rzeczonego zamiaru, utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, posprawić potrzebne sprzęty szkolne, i na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela dostawić rocznie dwanaście fur drzewa i porąbać. — Okazaną przeto dążność ku rozszerzeniu oświaty ludu podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Obóz pod Parndorf. — Dostojni goście. — Doniesienia z Medyolanu. — Użenie budżetowi papieżkiemu ze strony rządu austryackiego.)

Wiedeń, 18. września. *Oestr. Ztg.* pisze: W obozie kawalerji pod Parndorf była wczoraj przy najpiękniejszej pogodzie jesiennej pierwsza wielka manewra w przytomności Najjaśn. Pana. Jego Mość Cesarz przybył do obozu w towarzystwie Wielkiego Księcia Mecklenburg-Szwerynu, księcia Karola Badeńskiego i Arcyksiążąt Wilhelma, Karola Ferdynanda i Leopolda, i udał się z liczną i okazałą świtą do głównej kwatery komendanta korpusu do Parndorf. Wojska były skoncentrowane na równinie między Zurndorf i Parndorf, i wystąpiły w sile 99 szwadronów z 48 działami. Także Jej Mość Cesarzowa i Jej Cesarz. Mość Arcyksiężna Elżbieta znajdowały się na tem świetnem widowisku wojskowem. Po manewrze i zwiedzeniu części obozu była uczta dworska w cesarskim pawilonie, a wieczorem powrócił dwór do Laxenburga i Wiednia. — Druga manewra w tym obozie nastąpi w ciągu przyszłego tygodnia; dzień nie jest jeszcze naznaczony. Manewry ukończą się z ostatnim wrześniem, a z początkiem października odejdą wojska z obozu do nowych swoich stacyi.

Jego królewicz. Mość Wielki Książę Mecklenburg-Szwerynu przybył do Wiednia i wysiadł w c. k. burgu. Na cześć jego miała się odbyć 18. b. m. wielka parada wojskowa w obecności Cesarza na placu musztry pod Schmelz.

— Książę Badeński Karol przybył 15. b. m. do Wiednia, by znajdować się na manewrach w obozie pod Parndorf.

— Z **Medyolanu** donoszą pod dniem 13. września: Jego Cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę jenerał-gubernator zakładał dziś po południu o godzinie 4. węgielny kamień na zaprojektowany wielki dworzec kolei między Porta orientale i Porta nuova. Także Jej Cesarzew. Mość Arcyksiężna Charlotte brała udział w tej uroczystości. Wieczorem była świetna zabawa w pałacu rezydencyjnym, na której znajdowało się do 600 gości ze szlachty i obywateli miejskich.

— Dziennikowi *Gazz. uffiz. di Venezia* donoszą z Rzymu, że rząd austryacki zrzekł się rocznej sumy 230.000 sztuków (około

470.000 złr.), którą rząd papieżki płacił dotąd na utrzymanie c. k. austryackich wojsk okupacyjnych w Bononii i Ankonie, i teraz obowiązany jest rząd papieżki tylko utrzymywać koszary dla tego wojska. Korespondent powiada, że uczyniono to głównie dla ulżenia ciężaru budżetowi papieżkiemu, a oraz ze względu na to, że i rząd francuzki nie pobiera żadnego wynagrodzenia za swoją załogę w Rzymie.

Portugalia.

(Poczta lizbońska.)

Lizbona, 9. września. Król miał podług doniesień, jakie przywiózł paropływ „Tagus“, powrócić w połowie miesiąca z Cinity do stolicy. Zaślubiny jego nie nastąpią przed listopadem lub grudniem.

Hiszpania.

(Ustawa nauk publicznych. — Wiadomości z Meksyku. — Królowa Krystyna i jej memoriał.)

Madryt, 10. września. *Gaceta* ogłasza z rozkazu Królowy ustawę nauk publicznych, która z dniem ogłoszenia wchodzi w moc obowiązującą na półwyspie i na wyspach hiszpańskich.

Esperanza zapewnia z wiarogodnego źródła, że większa część mieszkających w Meksyku Hiszpanów ucieka do Hawany, nie mogąc znieść prześladowań i gwałtów, jakich dopuszczają się republikanie. Obywatel Juan Alvarez, któremu Hiszpanie przypisują początek okrucieństw popełnionych na Hiszpanach w Meksyku, wydał do ucivilizowanych ludów Europy i Ameryki obszerny manifest, w którym utrzymuje, że prasa hiszpańska oczerniła go.

Epoca zapewnia, że Królowa Marya Krystyna przybędzie do Madrytu na czas rozwiązania królewskiej córki swojej. Memoriał Królowy Maryi Krystyny de Bourbon wyjdzie wkrótce, jeśli nie nastąpią zmiany w projekcie. Mówią, że dokument ten bardzo jest ważny.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Rada ministeryalna. — Wiadomości bieżące. — Dzienników zdania o nowej poczcie indyjskiej. — Przywrócenie spokoju w Belforst.)

Londyn, 15. września. Jak donosi dziennik *Sheffield Independent*, wstąpią Królowa i książę Albert w powrocie z Szkocji na dniu 15. września w Wenthworth-House przy Rotherham w odwiedzinach do hrabi Fitzwilliam. J. M. Królowa, będąc jeszcze księżną następczynią tronu, zaszczyliła odwiedzinami swemi Wenthworth-House w r. 1835, wracając z matką księżną Kent z wielkiego festynu muzycznego w Yorku.

— Dziś po południu odbyła się rada ministeryalna w mieszkaniu lorda Palmerstona.

— Dziennik *Globe* mieni się upoważnionym upewnić, że poseł angielski w Peru p. Sullivan nie umarł z odniesionych ran, leży jednak w ciężkiej niemocy.

Z Balmoral donoszą, że Królowa robi częste wycieczki w okolicy, a książę Albert zabawia się łowami. Hrabia Lavradio opuścił Balmoral jeszcze w piątek. — Książę i księżna Montpensier opuszczają wile Richmond z końcem września i przepędzą zimę w Hiszpanii.

Książę Cambridge miał 13. b. m. po południu długą konferencję z francuzkim ambasadorem. — Za dwa dni najdalej zjadą już wszyscy ministrowie do Londynu, gdy prezydent gabinetu zapowiedział radę ministerylną w połowie tego tygodnia.

Najnowsze doniesienia z Indji sprawiły na razie pomyślnie wrażenie w Londynie, ale później obudziły nowe obawy. „W ogóle — powiada *Times* — wypadła poczta indyjska tak pomyślnie, jak słusznie spodziewać się było można. Wprawdzie nie możemy donieść, że Delhy zostały zdobyte, że potwór Nana Sahib jest zniszczony,

ani też, że bunt jak dotąd, ogranicza się tylko na armii bengalskiej, ale wpływ czasu zaczyna działać na naszą korzyść, i powstanie przebyło już od dawna najokropniejsze stadyum swoje, mianowicie przestało być napadem. Zwłoka w zdobyciu Delhów nie zdaje nam się być wcale pożądaną godną. Dopokąd to miasto służy buntownikom za punkt zebrania, możemy je snadnie zostawić w ich rękę, nim zdolamy wystawić armię dość liczną, by nie tylko zająć miasto, ale oraz przeszkodzić ucieczce łaknącym krwi hordom. Jedyną niepomysłną wiadomością w tej poczcie jest odpadnięcie jednego pułku bombajskiego; spodziewamy się jednak, że wypadek ten pozostanie wyjątkowym tylko. — *Daily News* jest zupełnie przeciwnego zdania. „Widać to jasno, pisze wspomniany dziennik, że powstanie nie rozszerzyło się dalej, ale też nie mamy również najmniejszej oznaki, aby się zaczynało uśmierzać. Najpocieszniejszą jeszcze byłaby nowina, że Lucknow bronił się aż po d. 30. lipca.“ — *Morning Post* znajduje, że nowa poczta zawiera wiele wróżb niepomyślnych, i że nie ma się wcale z czego cieszyć.

— Nowe zaburzenie spokoju w Belfast zniewoliło władzę zakazać kazań pod wolem niebem.

— Depesza z Dublinu z 14go zrana, podana w drugim wydaniu dziennika *Morning Post* donosi: W Belfast panuje zupełny spokój. Po ogłoszeniu odezwy zwierzchności, opartej na ustawie przeciw rozruchom, rozeszły się tłumy ludu. W mieście nie wydarzył się żaden ważniejszy wypadek. Komisya zagaja dzisiaj swoje posiedzenia.

Francya.

(Obóz pod Chalons. — Pożar w drukarni Monitora. — Pismo Cesarza do de la Valée. — Wiadomości bieżące. — Pożar w biurze Monitora. — Pan Thouvenel spodziewany w Paryżu. — Kolonie algierskie. — Angielska eskadra w Algierze. — Swobody Tunezjanom nadane.)

Paryż, 15. września. Z obozu pod Chalons donoszą *Monitorowi*, że trzecia manewra na d. 12. b. m. wypadła równie pomysłnie i z taką samą precyzją jak obiedwie poprzednie. Przedwczoraj podjął Cesarz małą wycieczkę w okolice. Deputacyę sztrasburską, złożoną z mera i kilku członków rady gminnej, zaprosił Cesarz na śniadanie.

— *Monitor* wyszedł dziś tylko w pół arkusza. Na czele dziennika zamieszcza dyrektor-zerant p. Turgau następujące uwiadomienie:

„Gwałtowny pożar, który wybuchł dziś o godzinie 5. zrana, pochłonął warsztaty i cały materyał drukarski *Monitora* uniwersalnego. Tylko usilne nasze staranie i gorliwość podwładnych pozwoliły nam w pośpiechu wydać dziś rano połowę dziennika. Od jutra wracamy na nowo do naszego zwyczajnego porządku.“

— Marszałek Vaillant odjechał wczoraj z jednym z pierwszych swoich adjutantów do obozu pod Chalons.

— Autor dzieła *Les manieurs d'argent* Oskar de la Valée otrzymał następujący teraz dopiero publicznie ogłoszony list cesarski:

„Pałac St. Cloud d. 21. czerwca 1857.

Panie! Z tem większą przyjemnością przyjmuję dedykacyę pańskiego dzieła *Les manieurs d'argent*, ile że pan sam należysz do grona urzędników sądowych. Jeśli zaś jakies rzeczywiste złe ogarnie społeczeństwo, tedy najlepiej przysługują się organa sprawiedliwości, gdy samo złe wykażą, a zarazem podadzą środki zaradcze. Pan uczyniłeś to z swojej strony, ogłaszając książkę, w której bez wątpienia nauki historii poprzę zasady moralności. Życzę ci szczęścia i składam podziękowanie. Wierzaj pan szczerości moich uczuć.

Napoleon.“

— Obliczono, że w samej Francyi znajdzie się do 100.000 starych wojowników, co mają prawo do medalu św. Heleny. Tak wielka liczba medalów pochłonie przeszło 200.000 fr. z budżetu legii honorowej, ztąd też przyzwoliła jej rada stanu kredyt na 250.000 fr.

— *Monitor floty* donosi z Londynu, że towarzystwo europejsko-amerykańskiej żeglugi parowej zamierza utrzymywać stale ośm paropływów na morzu śródziemnem i czerwonym, aby przyspieszyć transport do Indyi.

— Koutre-admirał Clavaud, mianowany dowódcą stacyi morskiej w Lewancie opuści Toulon d. 15. b. m. i uda się z swym sztabem na okręcie awizowym „Solon“ do Pireju. Banderę admirałską zatknie okręt „Pomone“.

— Marszałek Canrobert udał się wczoraj do obozu pod Chalons. Niebo wypogodziło się napowrót, rozpoczną się też bez przeszkody dalsze manewry.

— Wczoraj rano wybuchł gwałtowny pożar w biurze *Monitora* przy ulicy Woltera pod nr. 13. Ogień spostrzegły najsamprzód wyrobnice na 1. piętrze. Szerzył się zaś z taką gwałtownością, że w kilku chwilach ogarnął salę zecerów, lokal pras, cały budynek administracyi i mieszkanie dyrektora. Ratunek był bardzo spieszny, około pół do ósmej udało się też rzeczywiście przytłumić pożar; ale strata jest ogromna, bo nie prawie nie uratowano. Rękopisy, roczniki *Monitora* i inne kosztowne zbiory, korespondencya administracyi, biblioteka, część czcionek i cały inwentarz stały się pastwą płomieni. Także znaczna część domu nie uszła zniszczenia a dwóch pompierów odniosło rany. Pożar wybuchł, jak się domniemują przypadkowo podobno z płonącego cygara. Z pomiędzy poniesionych strat dotyka najsrożej zniszczenie ważnych manuskryptów, znacznej części archiwa i korespondencyi, która wiele ciekawych zawierały rzeczy.

— Pan Thouvenel zamyśla przecież korzystać z udzielonego sobie dawno urlopu i zaraz po ukończeniu wyborów multafskich przybyć na niejakiś czas do Paryża.

— *Monitor* ogłasza znowu sprawozdanie ministra wojny i dekret cesarski względem założenia nowej kolonii w Algierze „Duperre“. Miejscem przyszłej tej osady o 82 domach będzie dolina Szelif, oddalona o 31 kilometrów od Miliany na drodze do Orleanville. Osadnicy otrzymają 2251 hektarów urodzajnej ziemi, będą mieli także dostatek wody. W całej Algieryi panuje zresztą tak pewny i stały spokój, że oprócz samego marszałka Randon odjechali także generałowie Gastu, Deligny, Colhineau i Bataille za urlopem do Paryża.

— Angielska eskadra pod wodzą admirała Lyons pojawi się wkrótce przed Tunetem jak upominają dzienniki tulońskie. Generał Renault wyprawił w Algierze uczcę na cześć admirała Lyons, a admirał odwzajemnił ją nazajutrz bankietem na pokładzie swego okrętu „Royal Albert“.

— Według telegraficznej depeszy z Tunetu z dnia 10. b. m. wydał Bej cały szereg nowych dekretów, które zupełnie zmienią obecny system rządowy. Zapewniają między innemi utworzenie mieszanych sądów kryminalnych, zupełną wolność handlu i przemysłu, obronę praw własności, poszanowanie osób i dóbr obcych, równość w obec prawa i poboru podatkowego, nakoniec zaprowadzenie konskrypcyi, skrócenie służby wojskowej i nieograniczoną tolerancyę religijną. Wszystkie te koncesye zrobiono raczej mocarstwu zagranicznemu niż własnemu poddanym, wywołało ukazanie się floty faucuskiej w obliczu miasta. Przynajmniej donoszą prywatne listy z Tunetu, że Bej przyjął admirała i oficerów floty francuskiej z jaknajwiększą uprzejmością, mimo to okazuje jednak wiele niespokojności, i radby nieproszonych tych gości pozbyć się conajrychlej z portu.

Belgia.

(Otworzenie kongresu oftalmicznego.)

Bruxela, 14. września. Wczoraj odbyło się w sali akademii sztuk pięknych pierwsze posiedzenie oftalmicznego kongresu. Po uroczystej przemowie zagajającej prezydenta akademii medycznej, powitał i minister spraw wewnętrznych p. de Decker kilku słowy liczne i z wielu znakomitości europejskich złożone towarzystwo. Słowa ministra przyjęto z głośniami oklaskami, poczem do obrad specjalnych podzielił się kongres na trzy sekcye. Po południu wszczęła się zaraz żywa dyskusya nad tem, czy można uleczyć bielmo bez operacyi. Przy głosowaniu nie osiągnięto żadnego rezultatu, bo zdania członków były podzielone, a jakies pojedyncze, wyjątkowe wypadki uleczenia nie mogą służyć za podstawę w umiętności. Jutro wyprawia minister spraw wewnętrznych wieczór na cześć członków kongresu.

Holandya.

(Nowiny dworu. — Proces malajski.)

Haaga, 14. września. Jej Mość Królowa i książę Alexander odjechali dziś zrana o godzinie 9. osobnym pociągiem dla odwiedzenia Cesarzowy rosyjskiej do Darmsztadu, a ztamtąd udadzą się po kilkudniowym pobycie do Karlsruhe i do Sztuttgarty.

— Proces Malajów, co na otwartem morzu podpalili holenderski okręt „Twent“, powiązawszy napród kapitana i majtków, rozpocznie się z początkiem października w pewnym sądzie prowincjonalnym w południowej Holandyi. Proces ten będzie stanowił epokę w rocznikach sądownictwa holenderskiego. Na nieszczęście nie można tylko znaleźć nigdzie tłumacza, coby mógł rozmawiać się we wszystkich narzeczach ich trudnej mowy.

Szwajcarya.

(Bezpośrednia korespondencya urzędowa z Badenem. — Sprawa orańska.)

Berna, 12. września. Rada federacyjna otrzymała uwiadomienie, że podobnie jak z Austryą i Bawaryą porozumiał się teraz rząd federacyjny także z sądami Wielkiego księstwa Badeńskiego względem bezpośredniej korespondencyi urzędowej.

Rada federacyjna postanowiła wczoraj wysłać do rządu waatlandzkiego odpowiedź z potwierdzeniem swego dekretu, którym unieważniła zakaz rządu kantonu alpejskiego względem budowli orońskiej kolei żelaznej. Prócz tego wyznaczyła rada federacyjna powtórnie dzień 15. września jako ostatni termin do rozpoznania planów kolei żelaznej.

Włochy.

(Stanoweze polepszenie zdrowia następcy tronu tokańskiego. — Poświęcenie pomnika ogłoszonego dogmatu.)

Według depeszy telegraficznej z dnia 14. b. m. polepszył się zupełnie stan zdrowia J. M. następcy tronu Toskanii. Febra uśmierzyła się i lekarze przestali już wydawać buletyny.

Jego Świątobliwość Papież poświęcał 8. b. m. z wielką uroczystością i nabożeństwem pomnik, wzniesiony jak wiadomo na Piazza di Spogna na wieczną pamiątkę ogłoszenia dogmatu niepokalanego poczęcia Najśw. Panny. Ambasada hiszpańska, z której hotelu rozpoczynał Ojciec święty tę solenną ceremonię, poczyniła godne ku temu przygotowania. Przed fasadą hotelu wzdłuż całego frontu była urządzona przepyszna łoża; opatrzone napisami figuralnymi ozdoby przedstawiały prowincye hiszpańskie, które Ojcu świętemu składają życzenia z powodu ogłoszonego dogmatu; z pra-

wej strony baldachinu, pod którym miał zająć miejsce Ojciec święty, przedstawiała płaskorzeźba Papieża w chwili, gdy w przytomności monarchów Toskanii i Modeny przemawia do biskupów tych krajów; z lewej strony zaś wyobrażała druga płaskorzeźba Ojca świętego, jak wysłuchuje zyczeń i prośb swoich prowincyi. Po obu stronach tych płaskorzeźb były jeszcze inne z alegorycznym wyobrażeniem cnót Jego Świątobliwości.

Wnętrze hotelu było również wspaniale ozdobione. Jego Świątobliwość udał się o pół do 10. zrana z swą z Watykanu najpierwej do kościoła św. Maryi del Popolo, gdzie znajdował się na mszy świętej, a potem do hotelu ambasady hiszpańskiej. U podnóża wielkich schodów przyjmował go ambasador hiszpański, poczem Ojciec św. wszedł do przyrządzonej umyślnie na to sali, by przywdziać szaty pontyfikalne, a ztamtąd udał się z procesyą w towarzystwie prałatów, którzy mieli brać udział w ceremonii, i Ich Eminencyi kardynałów do loży, obok której zajęli swe miejsca: cały korpus dyplomatyczny, wysoka szlachta rzymska i inni zaproszeni goście.

Jego Świątobliwość wstąpił na tron, odmówił przepisane do tej ceremonii modlitwy, pokropił i okadził wizerunek Najśw. Panny, zaintonował Ave Maria Stella, potem odmówił znowu stosowne modlitwy, a w końcu udzielał ludowi błogosławieństwa apostolskiego.

Potem zaszczycił Ojciec św. ambasadora hiszpańskiego odwiedzinami w jego apartamentach, gdzie była zastawiona świetna uczta. Jego Świątobliwość przypuścił szanownego gospodarza, korpus dyplomatyczny i inne znakomite osoby do ucałowania stopy, a potem powrócił do Watykanu.

Wieczorem było wspaniale oświetlenie całego miasta.

Niemce.

(Manewra. — Cesarzowa rosyjska w przejeździe. — Królowa holenderska w podróży do Darmsztadu. — Konferencya telegraficzna.)

Berlin, 16. września. Ich Mości Król i Cesarz Alexander jeździli wczoraj zrana na błonia pod Spandau, gdzie odbyła się wielka manewra. Po skończonej manewrze powrócili do Charlottenburga na ucztę dworską, na której znajdowali się wszyscy członkowie królewskiej rodziny, i wiele dostojnych gości.

Z **Frankfurtu** donoszą pod dniem 14. b. m.: Jej Mość Cesarzowa rosyjska przybyła tu dziś po południu i po krótkim pobycie udała się na Castel w dalszą podróż nad Ren.

Kolonia, 15go września. Jej Mość Królowa holenderska i książę Alexander nocowali tu dziś w przejeździe do Darmsztadu.

Sztutgarda, 11. września. Według statutów niemiecko-austriackiego stowarzyszenia telegraficznego mają od czasu do czasu odbywać się także konferencye telegraficzne. Po ostatnim przed dwoma laty w Monachowie odbytem zgromadzeniu mają w tym roku z d. 5. października zebrać się nowe konferencye w Sztutgardzie.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia. — Ułarczki na Kaukazie.)

Warszawa, 15. września. *Gazeta warszawska* donosi: „Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia J. O. księcia Namiestnika Królestwa najmłodszej raczył wychodźcy rodem z gubernii zachodnich, Joachimowi Mozejko, powrócić do kraju i zamieszkiwać w Warszawie.“

— Na zasadzie najmłodszej Manifestu z dnia 26. sierpnia r. z. dozwolony został powrót do Królestwa Polskiego Michałowi Pawłowskiemu, który za udział w rokoszu 1831 zesłany był do Syberyi.

Z lewego skrzydła linii Kaukaskiej donoszą, że zakładaniem posterunków wojskowych i aulów zabezpieczają Rosyanie coraz bardziej posiadanie równiny wielkiej Czechny. Oddział generała Kempfort zajmował się nieprzerwanie pustoszeniem tych pól, któreby niepodlegli Czerkiesy utrzymać chcieli. Szamila powściągał w Bastunaj rosyjski oddział Dagestański. Ażeby lepiej zastąpić niejaka część Czeceńców, kazał swym Najbom zagrażać małej Czechnie. Generał Jewdokimow przesłał tymczasem generałowi Kempfort rozkaz, ażeby działanie swego oddziału przeniósł na małą Czechnę i pilnował kierunku na Gojti, na przypadek jeżeliby nieprzyjaciel chciał postąpić na Urus-Martau albo na linię Werchue-Sunzysk. Oddział Kempforta, 3¹/₂ bataliona piechoty, 6 dział, 3 sotnie kozaków i 3 sotnie milicyi ruszył naprzód; 5 kompanii z dwoma działami pozostało dla zastopy obozu pod Gojti. Pola z kukurudzą na przestrzeni półmilionowej spustoszone zupełnie, poczem generał powrócił z swoim wojskiem do Gojti. Rosyanie utracili 3 poległych i 16 rannych. Czerkiesy napadli z swojej strony na Urus-Martau, zabrali dwie kobiety i zabili jednego człowieka. Oprócz tego było jeszcze kilka innych napadów ze strony Czerkiesów, a między temi jeden większy wymierzony na równinę Kumik, przyczem Czerkiesy utracili 20 poległych i 19 rannych, a Rosyanie 5 rannych.

Turcyja.

(Najświeższa poczta turecka.)

Paropłytem Lloyda „Iupiter“ nadeszły do Tryestu najnowsze doniesienia z **Stambuła** z d. 12. b. m.: Na miejsce usuniętego Fethi Achmeta mianowano Vasifa Baszę naczelnym wodzem artyleryi. Selim Basza został naczelnym dowódcą gwardyi sułtańskiej. Przyszłym jeneralnym gubernatorem Bagdadu mienią Serdara Omera Baszę. Thouvenel i Buteniew składali swe uszanowanie Suł-

tanowi, który nie tał swej radości, że stosunki dyplomatyczne powróciły na dawną stopę przyjazną. Jenerał Durando zachorował. Ewakuacya Heratu potrzebuje jeszcze potwierdzenia. Sir Murray znajduje się w dobrem porozumieniu z rządem perskim.

Azya.

(Najnowsze wiadomości z Indyi. — Dalsze szczegóły z depezy indyjskiej. — Doniesienia z Persyi. — Stan armii.)

Na Tryest nadeszły następujące najnowsze wiadomości z Indyi: **Bombaj, 15. sierpnia.** Havelock posunął się aż na 25 mil w pobliże Luknowa i zdobył w trzech bitwach 21 arnat, ale teraz cofnął się napowrót do Cawnpore. Pod **Agrą** stoczono wielką bitwę, a kontyngens Kotahy i inne oddziały powstańców poniosły srogą klęskę. W **Dinapore** podniosło kilka pułków sztandar rokoszu. W **Legowly** zbuntowały się wojska nieregularne i wymordowały Europejczyków. W **Jessare** i **Benares** odkryto sprzysiężenia. W **Kalkucie** obawiano się niepokojów podczas bliskiego festynu ludu. W **Sealcote** pobito powstańców na głowę.

— Z Cagliari nadeszła d. 13. b. m. wyprawiona na Alexandryę depeza admirała Stopford z najnowszymi wiadomościami z Indyi wschodnich. W uzupełnienie podanych już telegramem doniesień znane są następujące jeszcze bliższe szczegóły:

„W Denapooore zbuntowały się d. 23. lipca 7, 8, 40 i 12 pułki nieregularnej jazdy. Powstańcy pociągnęli ku Benares, postradawszy naprzód do 800 ludzi w walce, z dziesięć razy słabszym wojskiem europejskiem.“

W Kaloporn w kraju Maratów zbuntował się 8 pułk armii bombajskiej, spodziewają się jednak, że wojsko europejskie przywróciło już porządek, Europejczycy zostają w wielkiej obawie.

Pewnego radzę uwięziono i odesłano do Bombaju.

Z wysp s. Maurycygo przybyły nowe posiłki wojenne. Oddział pułkownika Steward stanął już w Indorze; w Indyach środkowych przywrócono spokój zupełnie.“

Bombay Times upewnia, że bunt nie zagraża już bynajmniej w armii bombajskiej, i że pod tym względem nie ma się wcale czego niepokoić.

— Prywatna korespondencya *Monitora de l'Armée* z Teheranu, z 23. lipca zawiera następujące szczegóły o teraźniejszym stanie perskiej armii od czasu zajęcia Heratu. Po podpisaniu traktatu pokoju zamyślał rząd zredukować armię, ale położenie Kabulu i Kandaharu i wzburzenie, jakie w całym Afganistanie, wywołały wypadki indyjskie, nie pozwoliły wykonać tego przedsięwzięcia. W tej chwili ma Persya jeszcze wojsko pod bronią, złożone niemal z 100.000 piechoty; kawaleryę można liczyć na 120.000 ludzi, z których jednak tylko 11.000, powiększej części Kurdowie, należą do regularnej konnicy. Chociaż ta armia jest teraz lepiej uorganizowana, niż dawniej, jest jednak wielkim ciężarem dla ludności, której kosztem żyje. Mianowicie kawalerya nieregularna zostająca pod dowództwem swych Khanów, nad którą rząd nie ma żadnej władzy, stanowi niedyscyplinowane masy, które wszystko zabierają, ażeby żyć. Artylerya, równie jak regularna piechota jest dobrze uorganizowana. Obejmuje cztery wprawne w robieniu broni pułki po 1200 ludzi. Materiał jest dobry, tylko kaliber dział zbyt różny. Zaprząg doskonały. Osobną, bardzo ważną gałąź artyleryi perskiej stanowi korpus Zumburszys, który teraz znowu powiększono. Jestto artylerya wielbłądów. Każde z tych zwierząt dźwiga małą górską haubicę wraz z lawetą, a prowadzi je kanonier. Zumburszów, stanowiących teraz pułk po sześć kompanii, zaprowadzono niedawno do armii regularnej. Ustąpienie z Heratu i z innych punktów tej części Afganistanu podatoby sposobność do zmniejszenia armii perskiej; bo wojska, które Serdar ma pod swemi rozkazami, nie wynoszą więcej jak 60.000, a te wojska, które od dwóch lat stoją w polu, są doskonałe. Uorganizował je Murad Mirza, człowiek czynny i sprężysty. W edyktach wychodzących jeden po drugim ogłosił Szach, że wszyscy jego poddani muzułmanie, chrześciance i żydzi są równouprawnieni i będą używać tych samych swobód politycznych i socyalnych. Wykonanie tego rozporządzenia napotka wielkie przeszkody i będzie musiało zwalczać stuletnie przesady; ale już samo uznanie takich zasad ze strony rządu jest ważne. Anglicy ustąpili zupełnie z perskiej zatoki; ostatnie ich oddziały ruszyły do Indyi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyn, 16. września. W warsztacie okrętowym w Sestri ponente spaliły się trzy okręta; szkoda wynosi 500.000 franków. — *Diritto* wątpi, by zdołano odszukać przerwany drut pod Cagliari.

Tryest, 18. września. C. k. fregata „Bellona“ odplynęła 12. b. m. z Lissy z uczniami kolegium marynarki do Ankony.

Paryż, 17. września. Wczoraj wieczór renta 3% 66.50. — Podług wiadomości prywatnej z Hiszpanii nieprzyjęła Królowa Izabela żądanej dymisyi gabinetu Narvaeza. — Książę Cambridge przybył na Kalet do obozu i znajdował się na manewrach. Wątpią, by książę Albert przybył do Chalons.

Paryż, 18. września. Wczoraj wieczór renta 3% 66.82¹/₂. *Monitor* donosi: Książę Cambridge i Lord Cardiguan przybyli do obozu. Jak utrzymuje *Patrie* spodziewany jest także książę Napoleon w obozie.

